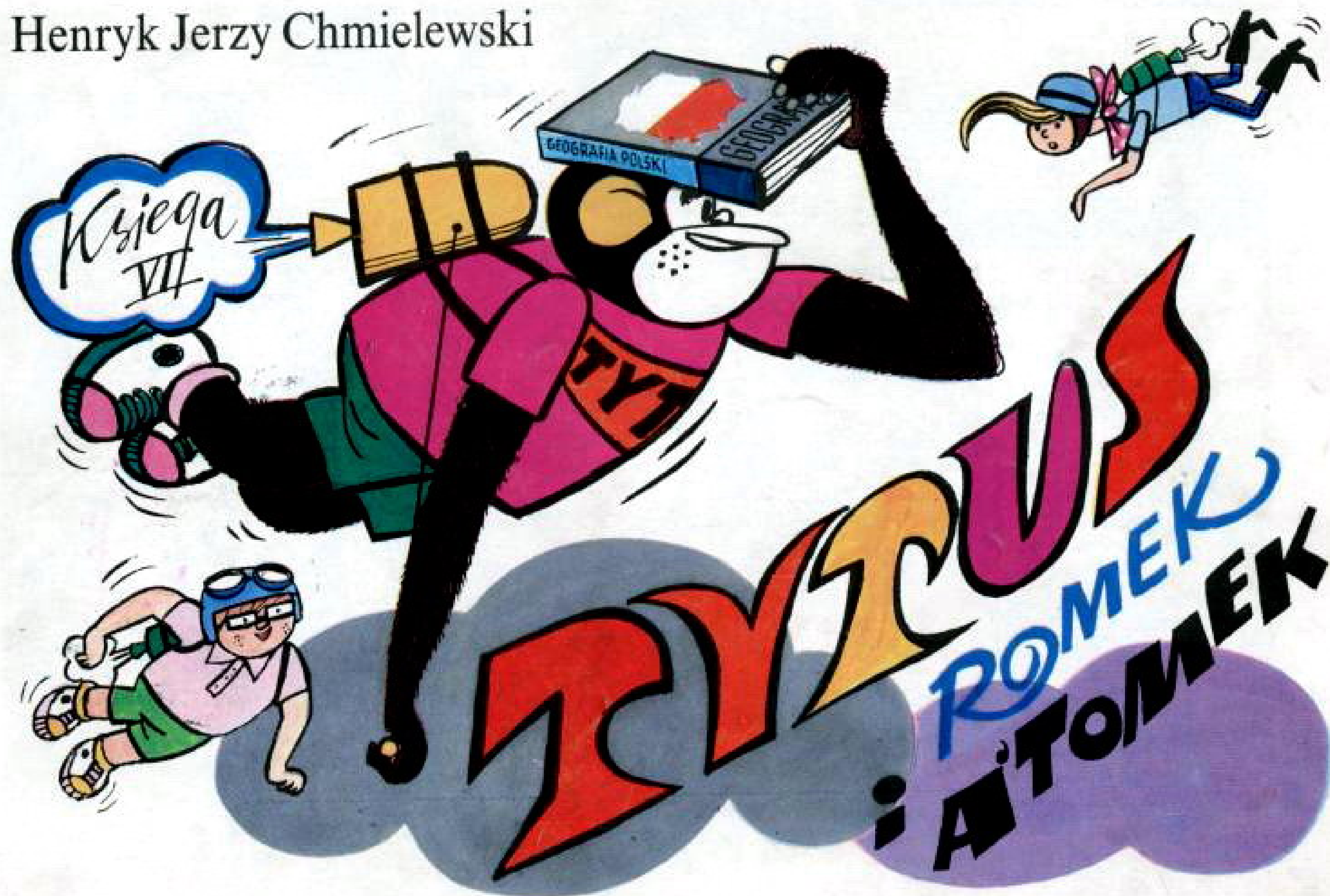
Henryk Jerzy Chmielewski



Henryk Jerzy Chmielewski



Prószyński i S-ka
Warszawa 1990


HURA!
NIECH ŻYJĄ WAKACJE!


SKĄD MASZ TYLE KSIĄŻEK?
TO SĄ MOJE NAGRODY...


REWOLWEROWIEC KONTRA PISTOLETOWIEC
...TA ZA NIEOPUSZCZENIE ANI JEDNEJ SEKUNDY LEKCJI...


...TA ZA PRZYCHODZENIE DO SZKOŁY ZAWSZE W KAPCIACH...
MONSTER


...TA ZA OPIEKĘ NAD SZKOLNYMI MYSZAMI...
PRZEDOSTATNI MOHIKANIN


...A TA ZA SAME PIĄTKI...
TARZAN W PUSZCZY KAMPINOSKIEJ


A TOM, ON SAM SOBIE DAŁ TE NAGRODY. ŻADNA KSIĄŻKA NIE MA DEDYKACJI.
RZECZYWIŚCIE! POKAŻ ŚWIADECTWO.


JA?... BO TEGO... NIE WYDRUKOWALI... A W OGÓLE TO MAM POPRAWKĘ Z GEOGRAFII POLSKI.


W OSTATNIM DNIU WAKACJI MAM ZDAWAĆ NA HELU EGZAMIN POPRAWKOWY.
Hel


PODAJ WYSOKOŚĆ PLONÓW OWSA W KWINTALACH W ROKU 1960. DWIE SEKUNDY DO NAMYSŁU!
Hel


TRAGEDIA! JEŚLI NIE ZDA DO NASTĘPNEJ KLASY, WEZMĄ GO DO ZOO!
NAPRAWDĘ? KOLEDZY, RATUJCIE! PRZECIEŻ TAK NIEWIELE MI BRAKUJE, ŻEBY ZOSTAĆ CZŁOWIEKIEM.


TERAZ TO »RATUJCIE«, A CAŁY ROK GRAŁEŚ W KAPSLE I FIKAŁEŚ NA TRAPEZIE, ZAMIAST UCZYĆ SIĘ SYSTEMATYCZNIE.


DO WYPRAWY NAUKOWO-GEOGRAFICZNO-POPRAWKOWEJ, ZBIÓRKA!

NAJPIERW RZUT OKA NA POLSKĘ W PODZIAŁCE 1:5 000 000.
POLSKA


OBNIŻAMY SIĘ I WIDZIMY POLSKĘ W PODZIAŁCE 1:500 000.
Wisła


JESZCZE SIĘ OBNIŻAMY I...


I OTO POLSKA W PODZIAŁCE 1:1.
BĘC!


CZYLI 1CM GUZA W TERENIE RÓWNA SIĘ 1CM GUZA NA MAPIE.


GDYBYŚMY ZNALEŹLI SIĘ W TYM MIEJSCU 250 MILIONÓW LAT TEMU, OCZOM NASZYM UKAZAŁBY SIĘ CAŁKIEM ODMIENNY WIDOK ...

WŚRÓD BAGIEN I TROPIKALNYCH OPARÓW ROSŁY GIGANTYCZNE WIDŁAKI, SKRZYPY I PAPROCIE ...









cha, cha!
KTO MNIE ŁASKO-CZE?
TO NIE DRZEWO, TO JAKIŚ POTWÓR!
ŁAPS!
CHY, CHY, TAKI SAM JAK JA, TYLKO MNIEJSZY!
CHI, CHI, TAKI SAM JAK JA, TYLKO WIĘKSZY!


JESTEM DUZUŚ Z KARBONU.
A JA TYTUS Z WARSZAWY.


MAM POPRAWKĘ Z GEOGRAFII, CZY KUZYN PRZODEK MÓGŁBY ZAZNAJOMIĆ MNIE ZE SWOJĄ EPOKĄ?
BZOUM TRYK*! WEJDŹ MI DO UCHA, BĘDZIE CI WYGODNIEJ ZWIEDZAĆ.
* BARDZO CHĘTNIE.


TO SĄ DRZEWA, Z KTÓRYCH POWSTANIE WĘGIEL KAMIENNY, A TO...


WTEM!
UWAGA!
PRAPTAKI – PENICYLINOUSY!


ŚPIEWAJĄ?
JEŻELI TRZEPANIE DZIOBEM MOŻNA NAZWAĆ ŚPIEWEM – DLA MNIE ZA NOWOCZESNE.


TRZYMAJ SIĘ MOCNO, NAPIJĘ SIĘ WODY.
NIE PRZEGOTOWANEJ?


WTEM!
CAP!


A TEN NIEGRZECZNY TO PETROLEUS. PO PARU MILIONACH LAT ZAMIENI SIĘ W ROPĘ NAFTOWĄ.
PAC!


ZA OPROWADZENIE PO EPOCE MOGĘ KUZYNA CZEGOŚ NAUCZYĆ. NP. JAK ROZNIECIĆ OGIEŃ...
E, NIE LUBIĘ OGNIA, MAMY TEGO NA WULKANOWIE POD DOSTATKIEM.

TO MOŻE POKAŻĘ KUZYNOWI, JAK ZROBIĆ KOŁO?

TYTUS

E, ZACZNIE SIĘ OD JEDNEGO KOŁA, DOJDZIE DRUGIE, POTEM CZTERY KÓŁKA I O WYPADEK NIETRUDNO.

WTEM!

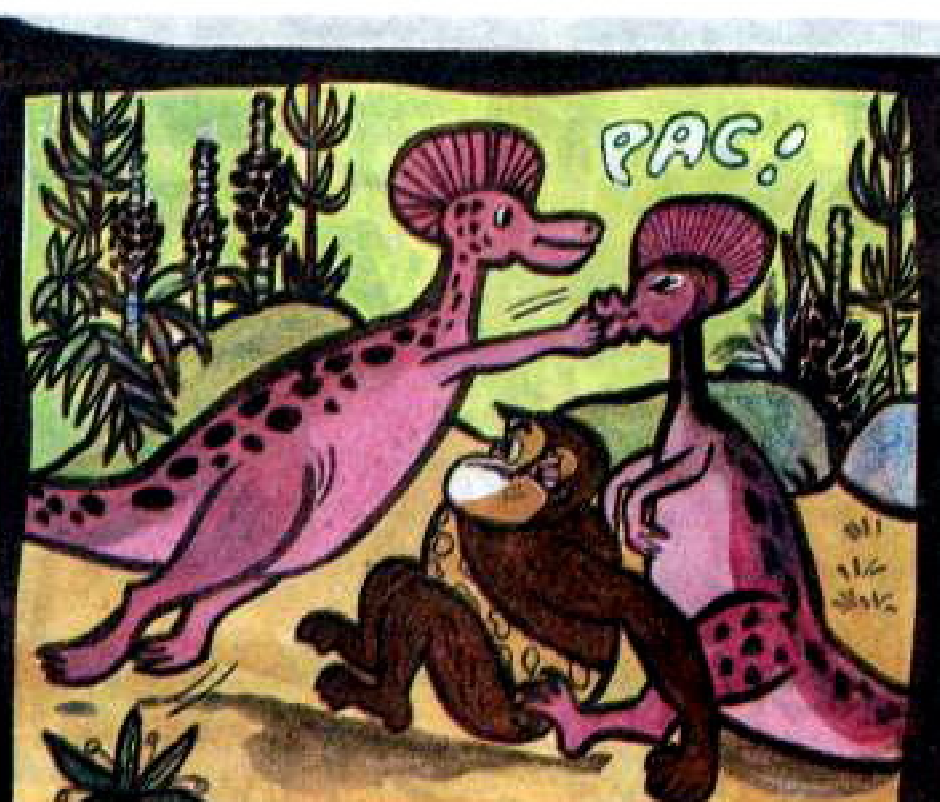
BĘC!

TERAZ WIEM, W JAKIEJ EPOCE POWSTALI PIERWSI CHULIGANI.

BĘC!

PRZESTAŃCIE SIĘ BIĆ! WSTYD PRZED GOŚCIEM Z INNEJ EPOKI.


A CO, DUZUŚ, NIE PODOBA CI SIĘ ?
DUZUŚ, UWAŻAJ ! WRÓG Z TYŁU, SIAD !


PAC !


DUZUŚ, ZAWIĄŻ ICH NA WĘZEŁ BABSKI !
LEPSZY JEST WĘZEŁ PALEOZOO-LOGICZNY.


POLEŻYCIE TAK 10 MILIONÓW LAT, TO ZMĄDRZEJECIE.


EJ, TYTUS, ZA DUŻO SOBIE NIE WYOBRAŻAJ! MYLISZ OKRESY GEOLOGICZNE Z EPOKAMI, ERY Z PIĘTRAMI. W KARBONIE NIE BYŁO JESZCZE SSAKÓW. NIE OPOWIADAJ SWOICH WYOBRAŻEŃ GŁOŚNO, BO WPROWADZASZ W BŁĄD INNYCH.


MINĘŁO PARĘ GODZIN.
BARDZO WAŻNĄ DZIEDZINĄ GOSPODARKI JEST GÓRNICTWO I HUTNICTWO.


ŻELAZO WYTAPIA SIĘ W WIELKIM PIECU.
NOWOCZEŚNIEJ BYŁOBY W WIELKIM KALORYFERZE


NIECH POPRAWKOWICZ PRZYJRZY SIĘ, WŁAŚNIE ODBYWA SIĘ WYLEW SURÓWKI.
NIE LUBIĘ SURÓWEK, ALE SUBTROPIKALNE GORĄCO HUTY BARDZO MI ODPOWIADA.


UF! JAK PRZYJEMNIE!
TYTUS


ALE SIĘ ROZSZERZYŁ!
MYŚLAŁEM, ŻE TYLKO METALE ROZSZERZAJĄ SIĘ POD WPŁYWEM CIEPŁA.


NIE OZIĘBIAJ GO CAŁEGO! W SZERSZEJ GŁOWIE ZMIEŚCI SIĘ WIĘCEJ WIADOMOŚCI.


ZRÓBMY KLASÓWKĘ I PRZEKONAJMY SIĘ.


SŁUSZNIE. LĄDUJMY PRZY TYM GŁAZIE.
TO BĘDZIE »ŁĄKÓWKA« NIE KLASÓWKA.


PÓJDZIEMY SIĘ OPALAĆ, A POPRAWKOWICZ NAPISZE WYPRACOWANIE PT. »SKĄD SIĘ TUTAJ WZIĄŁ TEN KAMIEŃ«?


SKĄD SIĘ WZIĄŁ? ZAPEWNE NAJLEPIEJ BĘDZIE WIEDZIAŁA GOSPODYNI POLA.


LEPIEJ NIE PYTAJ, SYNKU. KIEDY BUDOWANO TU KLASZTOR, NIE PODOBAŁO SIĘ TO LUCYFEROWI I RZUCIŁ NA BUDOWĘ GŁAZ, ALE NIE TRAFIŁ. GŁAZ UPADŁ NA ŁĄKĘ.


»...I GŁAZ UPADŁ NA ŁĄKĘ«. A TOM, PRZEZ CAŁE WAKACJE NICZEGO GO NIE NAUCZYMY.
NIE TACY WYCHODZILI NA LUDZI.


15 TYSIĘCY LAT TEMU ZE SKANDYNAWII NASUNĄŁ SIĘ NA EUROPĘ OLBRZYMI LODOWIEC...
TYTUS


PAROKILOMETROWEJ GRUBOŚCI WARSTWA LODU PCHAŁA MASY ŻWIRU I KAMIENI...


OD LODOWCA ODERWAŁA SIĘ OLBRZYMIA BRYŁA LODU I SUNIE DOLINĄ WISŁY.
CO SIĘ STAŁO? DLACZEGO UCIEKACIE?


WSKAKUJ NA SIEKACZE!
NIE ZOSTAWIAJCIE MNIE!


SZYBCIEJ! ZA NAMI GŁAZ BABCI STRASZKOWEJ.


TRACH!


PRZESTAŃ SIĘ TRZĄŚĆ! NIE SŁUCHASZ, CO MÓWIMY.
BOJĘ SIĘ! ZIMNO!


PRZEZIĘBIŁEM SIĘ OD LODOWCA.
NIE SŁYSZAŁEM, ŻEBY KTOŚ PRZEZIĘBIŁ SIĘ OD OPOWIADANIA.
ZA LASEM MIJALIŚMY OBÓZ HARCERZY. MOŻE TAM JEST LEKARZ.


CZARCI GŁAZ BABCI STRASZKOWEJ PRZYGNIÓTŁ MAMUTA.
ŹLE Z NIM. MAJACZY W GORĄCZCE.


STÓJ! KTO LECI?


TYTUS PRZYJECHAŁ!
SZYKUJCIE PAMIĘTNIKI!
PÓŹNIEJ, GDZIE LEKARZ?


NIECH POLEŻY DO JUTRA. WARTOWNIK! NIE DOPUSZCZAĆ NIKOGO DO IZOLATKI. TO MOŻE BYĆ DWOJOFLUENZA GEOGRAFICA.


RANKIEM...
NIE MA GO!


DRUH ALEK, Z GROŹNĄ DO MNIE!


DAJCIE JEJ POWĄCHAĆ JAKIŚ PRZEDMIOT NALEŻĄCY DO TYTUSA.
TYTUS


SZUKAJ, GROŹNA, SZUKAJ!
ZŁAPAŁA WIATR!
CHRUM, CHRUM!


GROŹNA, SPRAWA POWAŻNA. NAJPIERW PRACA, A POTEM UCIECHY.


CO ROBISZ?
SZUKAM MAMUTA.
DOBRA GROŹNA, DOBRA.


JUŻ WYZDROWIAŁEŚ?
JEST! ŁOPATA TRAFIŁA NA COŚ TWARDEGO.


CHA, CHA! ŁADNY MAMUT!
WEWNĄTRZ JEST JAKAŚ KARTKA.
TYTUS


TU, W ROKU 1971 HARCERSKA DRUŻYNA »RÓŻA WIATRÓW« ZNALAZŁA ZĄB MAMUTA.
?
!


TYTUS, WYKOPAŁEŚ NASZĄ BUTELKĘ, KTÓRA MIAŁA BYĆ ZNALEZIONA ZA 1000 LAT!
CHI, ALE MIAŁEM RACJĘ, ŻE GŁAZ PRZYGNIÓTŁ MAMUTA!
TYTUS

WĘDRUJECIE, ŻEBY LEPIEJ POZNAĆ POLSKĘ? MY TEŻ, BO TYTUS POD KONIEC WAKACJI...

... MA NAZBIERAĆ KAMIENI DO GABINETU GEOGRAFICZNEGO.

OFIARO! DLACZEGO ZMUSZASZ MNIE DO KŁAMSTWA. ZDRADZIŁBYŚ, ŻE TYTUS MA PORAWKĘ.

PO POWROCIE DO OBOZU.

TO JEST SKAMIENIAŁA MUSZLA ZE SKAŁY POD ZAMKIEM W CHĘCINACH, A TO ZĄB MAMUTA, KTÓRY PRZEKAŻEMY MUZEUM ZIEMI...

POZNAJĘ. JECHAŁEM NA NIM.

ZNOWU MU GORZEJ.

NIESTETY, DRUŻYNA NASZA DYSPONUJE TYLKO JEDNYM PODUSZKOWCEM TYPU »PIERZOT 04«, O CZTERECH PODUSZKACH, NA PIÓRACH KONWENCJONALNYCH.

TU JEST PODGRZEWALNIA PIGUŁEK I KUCHNIA STAREGO TYPU, BO NIEKTÓRZY DRUCHOWIE LUBIĄ SOBIE POPITRASIĆ.


A TO CO ZA PUDŁO?
PRALNIA NIE ZDEJMUJĄC ODZIEŻY. WCHODZI DO ŚRODKA BRUDAS I DZIĘKI BOMBARDOWANIU SUCHYMI DETERGENTAMI PO PARU MINUTACH WYCHODZI CZYSTY I PACHNĄCY.
PRALNIA
MAGIEL

MOŻNA SPRÓBOWAĆ?
PROSZĘ BARDZO.
MAGIEL

WRRR
PRALNIA

AUUUOOO!
ZAMIAST CIESZYĆ SIĘ, ŻE BĘDZIE CZYSTY, KRZYCZY JAK PIEKARSKI NA MĘKACH.

ZATRZYMAĆ PRALNIĘ! OPARŁEŚ SIĘ O DŹWIGNIĘ MAGŁA!
OJEJEJ!
MAGIEL


UF! NAWET W SZKOLE MNIE TAK NIE WYMAGLOWALI.
TYTUS


PLAN NASZEJ WĘDRÓWKI PROWADZI W GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE. LECICIE Z NAMI?
BARDZO CHĘTNIE, PRZY WASZEJ DRUŻYNIE TYTUS WIĘCEJ SKORZYSTA.


SZCZEGÓLNIE DUŻO SKORZYSTA, JEŻELI BĘDZIEMY ZWIEDZALI POLSKĘ NOCĄ.


W NOCY NAJCIEKAWSZE PRZYGODY.


JESTEŚMY NA ŁYSEJ GÓRZE. JAK GŁOSI LEGENDA, W TYM MIEJSCU ODBYWAŁY SIĘ SABATY CZAROWNIC...


O PÓŁNOCY ZE WSZYSTKICH ZAKAMARKÓW POLSKI SPIESZYŁY NA ŁYSĄ GÓRĘ CZAROWNICE ...


O, WIDZĘ, ŻE KOLEŻANKA MA NOWĄ MIOTŁĘ.
NIE. TO SZCZOTKA, ALE TEŻ DOBRZE NIESIE.


CISZA! PROSZĘ, KOLEŻANKĘ JĘDZĘ de BIDEGONI O WYGŁOSZENIE REFERATU.


... CORAZ TRUDNIEJ STRASZYĆ ... SZCZEGÓLNIE ODPORNI NA STRASZENIE SĄ HARCERZE. TRZEBA WYPRACOWAĆ NOWE METODY. NISZCZYĆ KAGANKI OŚWIATY, TELEWIZORY, WSPOMAGAĆ PRZESĄDNYCH.


UUUU!
JA WAS POSTRASZĘ!


TYTUS, USPOKÓJ SIĘ! CO ROBISZ?


SPOKOJNIE! ODDYCHAJ GŁĘBOKO.
ROZPĘDZIŁEM CZAROWNI-CE.


SCHODZIMY DO PODUSZKOWCA. ABY NIE ZABŁĄDZIĆ, KAŻDY TRZYMA SIĘ GAŁĄZKI PO-PRZEDNIKA.


CZUJĘ SIĘ TAK, JAKBYM PRZECHODZIŁ PRZEZ JEZDNIĘ Z PRZED-SZKOLEM.

PO CHWILI.

PANOWIE, NIE MAM HARCERZA NA KOŃCU GAŁĄZKI!

OFIARO, NIE CZUŁEŚ, JAK ZŁAMAŁA CI SIĘ GAŁĄZKA?

ZGUBILIŚMY SIĘ. CO TERAZ BĘDZIE?

BARDZO DOBRZE SIĘ STAŁO. POPRAWKOWICZ BĘDZIE MIAŁ ĆWICZENIE NA ORIENTACJĘ W KIERUNKACH ŚWIATA WEDŁUG ZNAKÓW NIEBIESKICH.

POKAŻ, GDZIE JEST PÓŁNOC?

TAM!

CHA CHA!

Z CZEGO SIĘ ŚMIEJECIE? WYRAŹNIE WIDZĘ NIEBIESKI ZNAK, WIĘC TAM MUSI BYĆ PÓŁNOC.

PRZEWODNIK

TYTUS

NO, TO NIE ZABŁĄDZIMY. NIEBIESKIE ZNAKI PROWADZĄ DO SŁUPI, GDZIE ZOSTAŁ PODUSZKOWIEC.

TAK, ALE ĆWICZENIE SIĘ NIE UDAŁO.

WTEM!

KTO TO?

CHA, CHA! TO KAMIENNY PIELGRZYM, KTÓRY W/G LEGENDY WĘDRUJE Z SZYBKOŚCIĄ 1 MM NA ROK.

KIEDY DOTRZE NASZCZYT GÓRY, BĘDZIE KONIEC ŚWIATA.

CHYBA ŻE SIĘ GO ODWRÓCI, WTEDY BĘDZIE POSUWAŁ SIĘ W DÓŁ.

NA DRUGI DZIEŃ.

TERAZ LECIMY DO NASZEGO LASU.

MACIE WŁASNY LAS?


ZASADZILIŚMY 1000 DRZEWEK NA ŚWIĘTO LASU I CO ROK JEŹDZIMY OGLĄDAĆ, JAK ROSNĄ.


TO MOJE! MA JUŻ 20 GAŁĄZEK!
A MY CO?
A TO MOJE!
MOJE NAJBARDZIEJ W TYM ROKU UROSŁO!


MY TEŻ ZASADZIMY LASEK OBOK WASZEGO.
PROSZĘ BARDZO. ZATEM DOWODZENIA I DO ZOBACZENIA ZA ROK.


NASZ LAS NAZWIEMY TYTUSOWYM GAJEM.
BĘDZIE, JAK ZNALAZŁ, NA PAPIER DO PIĘĆDZIESIĄTEJ KSIĄŻECZKI O NASZYCH PRZYGODACH.


CZEGOŚ BRAKUJE W TYM NASZYM LESIE.


GRZYBY TO MAŁO. PRZYDAŁABY SIĘ JESZCZE JAKAŚ FAUNA.


LAS BEZ MRÓWEK JEST JAK SZKOŁA BEZ UCZNIÓW. ALE JAK JE PRZESIEDLIĆ DO NASZEGO LASU?


TAŚ-TAŚ, CIP-CIP! KTO WIE, JAK SIĘ WOŁA NA MRÓWKI?


W-EM!
OJ!
POMYLIŁYŚCIE SIĘ! NIE JESTEM LASEM!


URATUJE MNIE ZANURZENIE W WODZIE!


OJ!
TU JESZCZE GORZEJ!


RAkiTUNKU!


SKUP RAKÓW
ROLNIKU
WZZZT


FIU, FIU


SKĄD MASZ TEN MAJĄTEK?
DOSTAŁEM PREMIĘ ZA DOSTARCZENIE RAKÓW.
?


MINĘŁY 2 TYGODNIE.
PRZELECIELIŚMY 2000 KM, CZY NIE CZAS ODDAĆ ODRZUTKI DO PRZEGLĄDU?
I ZAPŁACIĆ RATĘ ZA ODRZUTKI W »LOTOZBYCIE«.


SŁUSZNIE. LĄDUJMY WPROST DO ZOPLU*.
* ZAKŁAD OBSŁUGI PRZYRZĄDÓW LATAJĄCYCH.


TRZY ODRZUTKI DO PRZEGLĄDU GWARANCYJNEGO PROSZĘ.
SŁUŻĘ UPRZEJMIE. ODBIÓR ZA DWA LATA.
KASKI
POLKOPTER
POLOSTART
EXT
125
LUNA LUX


TO NIEMOŻLIWE. NIE MAMY CZASU. PRZYGOTOWUJEMY POPRAWKOWICZA DO EGZAMINU.
A, TO CO INNEGO. WYMIENIĘ SIPLONY I CYMESY Z WŁASNYCH ODRZUTEK. SAM BYŁEM POPRAWKOWICZEM!
POPROŚ O PROSPEKTY.
TYT


PO CHWILI
CO ROBIMY?
ZANIM ODRZUTKI BĘDĄ GOTOWE ZWIEDZIMY WARSZAWĘ I POKAŻEMY POPRAWKOWICZOWI JAKIŚ ZAKŁAD PRODUKCYJNY.
SUPER SAM
TYT


ZWIEDZANIE STOLICY ROZPOCZNIEMY OD MUZEUM HISTORYCZNEGO WARSZAWY.


W MIEJSCU DZISIEJSZEJ STOLICY, PRZED WIEKAMI, STAŁA CHATA RYBAKA WARSA...


ZNAM TĘ LEGENDĘ. WIEM CO BYŁO DALEJ...


ŁOKEJ!
WARSIKU, URODZĘ CI 50 DZIECI, ONE URODZĄ 5000 WNUCZĄT I ZAŁOŻYMY GRÓD WARSZAWĘ.


WARS
SAWA
... A W NIM DOMY TOWAROWE CENTRUM •WARS• I •SAWA•.
UWAGA: NIE MYLIĆ WARS Z "WARS" PO ANGIELSKU - WOJNY.


NIE ŚPIJ!
ODMARZ SIĘ!


...ZE WZGLĘDU NA BEZPIECZEŃSTWO, GRÓD OTOCZONO PALISADĄ I WYBUDOWANO WIEŻĘ BRAMOWĄ...


...NASTĘPNIE PALISADĘ ZAMIENIONO NA MURY CEGLANE...


... KIEDY MIESZCZANIE WZBOGACILI SIĘ, W XIV W. OTOCZONO MIASTO DRUGĄ LINIĄ MURÓW, A WIEŻĘ BRAMOWĄ ROZBUDOWANO W FORMĘ BARBAKANU.


W ROKU 1655 NAPADLI NA WARSZAWĘ SZWEDZI.


ŚMIERĆ LUB VOLVO!
JAKIE? LIMUZYNA CZY KOMBI?


WIWAT!
NIECH ŻYJE OBROŃCA NARODU!


MOŚCI PATRYCJUSZE, PROPONUJĘ IMĆ TYTUSA NA BURMISTRZA, CHOĆ FAMILIJĘ MA OBCĄ.
SŁUSZNIE GADA!
RACJA!


PIERWSZY DZIEŃ URZĘDOWANIA ZACZNĘ OD WYSŁUCHANIA SKARG I ZAŻALEŃ, TAK WIELMOŻÓW JAK I POSPÓLSTWA.
POPRZEDNI BURMISTRZ ZACZĄŁ OD BANKIETÓW.


W NASZYM MIEŚCIE SZERZY SIĘ NAJGORSZE HULTAJSTWO, ZOSTAWIŁEM NA NOC WÓZ, TO MI ZAPASOWE KOŁO UKRADLI ...
A WŁĄCZYLIŚCIE ALARM?


A JUŚCI, PANIE, ALE ZBÓJE KĘS ZATRUTEGO ŚCIERWA PODRZUCILI I ALARM NI RAZU NIE SZCZĘKNĄŁ...
DOWÓDCA STRAŻY DO MNIE!


... I TO JEST MÓJ POMYSŁ. A KIEDY ZŁAPIECIE OBWIESIÓW, POWIĄZAĆ I DO MNIE.


PACAN, OKAZJA! NOWE KOŁO, A DOKOŁA ŻYWEGO DUCHA!
KIKUJ NA STRAŻE, A JA ZDYMNE KOŁO.


FORTUNA KOŁEM SIĘ TOCZY.


W GRODZIE BEMOWO ZAHACZYMY ZE 3 MELONY...


WTEM!


ALARM!
ZŁODZIEJE!


O CO CHODZI?
KOŁA NIE MOŻNA SOBIE OBEJRZEĆ?


PANIE WŁADZO, MY ŻARTOWALI. PO CO NAM KOŁO, KIEJ NIE MAMY WOZU?
W SĄDZIE BĘDZIECIE SIĘ TŁUMACZYĆ.


ŁAPY IM OBCIĄĆ, TO INNI BĘDĄ SIĘ BALI!
DO OBOZU PRACY, PASOŻYTÓW!
WYPALIĆ IM NA CZOLE »Z« JAK ZŁODZIEJ!


ZA KRADZIEŻ KOŁA SKAZUJĘ JAŚKA CUDAKA I BARNABĘ SKURBIELA NA ROK PRACY BEZ PŁACY, U KOŁODZIEJA BONAWENTURY STELMACHA.
PRAWO LEWO


SPRAWIEDLIWIE!
MAŁO!
ZWOLNIĄ NAS PO MIESIĄCU.


OCKNIJ SIĘ!
WYCHODZIMY Z MUZEUM.
TYTUS


W NAGRODĘ ZA TO, ŻE WKŁADACIE TYLE PRACY W MOJĄ EDUKACJĘ - ZAPRASZAM NA LODY...
TYTUS


PROSZĘ 3 AMBROZJE Z ORZECHAMI I ANANASEM, 3 COLE...
TYTUS


JEŚLI TYTUS NIE ZALICZY POPRAWKI, BĘDZIEMY MUSIELI ODDAĆ GO DO ZOO...
?
TYTUS


NIE MUSICIE MNIE ODDAWAĆ - SAM SIĘ ZGŁOSZĘ...
I TO ZARAZ! DZIĘKUJĘ ZA MIŁE TOWARZYSTWO!


STÓJ!
ROMEK ŻARTOWAŁ!


HJE, CHIE, CHE!
ALE MU DOGRYZŁEM! JAKI AMBITNY!


PANOWIE PŁACĄ: 3 X LODY... 223375 ZŁ, A ŻE NA RYNKU STAREGO MIASTA, DODATEK ZA URYNKOWIENIE... 6000000 ZŁ.


CHA, CHA!
TEN SIĘ ŚMIEJE, KTO SIĘ OSTATNI ŚMIEJE!


MOGĘ ZAMÓWIĆ MÓJ PORTRET?
REALISTYCZNY? 15 PATOLI, PŁATNE Z GÓRY.
DZIĘKUJĘ, REZYGNUJĘ. NIE WIDZĘ GÓRY W POBLIŻU...
PORTRET W 3 MIN.
TVTU


A JESTEŚ? ROMEK CHCIAŁ CIEBIE PRZEPROSIĆ...
TO JA WAS PRZEPRASZAM. ZAPOMNIAŁEM ZAPŁACIĆ RACHUNEK.

NA DRUGI DZIEŃ
ZAKŁADY CHEMICZNE »PLASTIC«
PRZEMYSŁ CHEMICZNY JEST DRUGIM NASZYM PRZEMYSŁEM NARODOWYM PO PRZEMYŚLE WĘGLOWYM... STR. 237
TYTUS
CHCIELIŚMY ZWIEDZIĆ ZAKŁAD...
PROSZĘ. ALE MUSICIE POCZEKAĆ NA ZEZWOLENIE DYREKTORA.
ZANIM DYREKTOR SKOŃCZY KONFERENCJĘ, ZWIEDZĘ CAŁĄ WYTWÓRNIĘ.
PANIE MAJSTRZE, PRZYSŁALI TYTUSA!
ALE SZYBKO! MINUTĘ TEMU TELEFONOWALIŚMY DO PAPCIA CHMIELA Z PROŚBĄ O WYPOŻYCZENIE I JUŻ JEST.
A WIĘC PRZYSTĘPUJEMY DO ZDJĘCIA FORMY.
ZROBICIE ZE MNIE POMNIK?
NA RAZIE LALKĘ.

FORMA GOTOWA.

NIE BOLAŁO!

GIPS

TERAZ POD CIŚNIENIEM WTRYŚNIEMY TYTUSOLEK POLIHUMORKU.

JESZCZE TYLKO POMALOWAĆ I »TYTUS« GOTOWY.

MAMY PRZEPUSTKĘ, ALE GDZIE TYTUŚ?

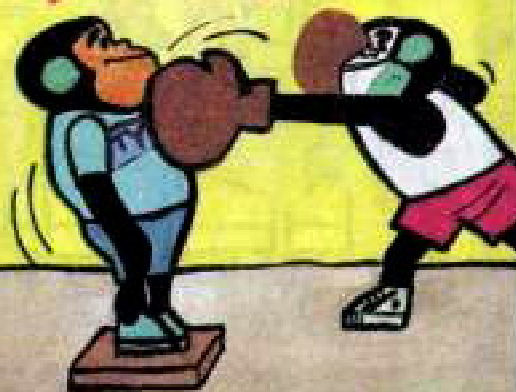
TU!

TAM!

DWOI MI SIĘ W OCZACH!

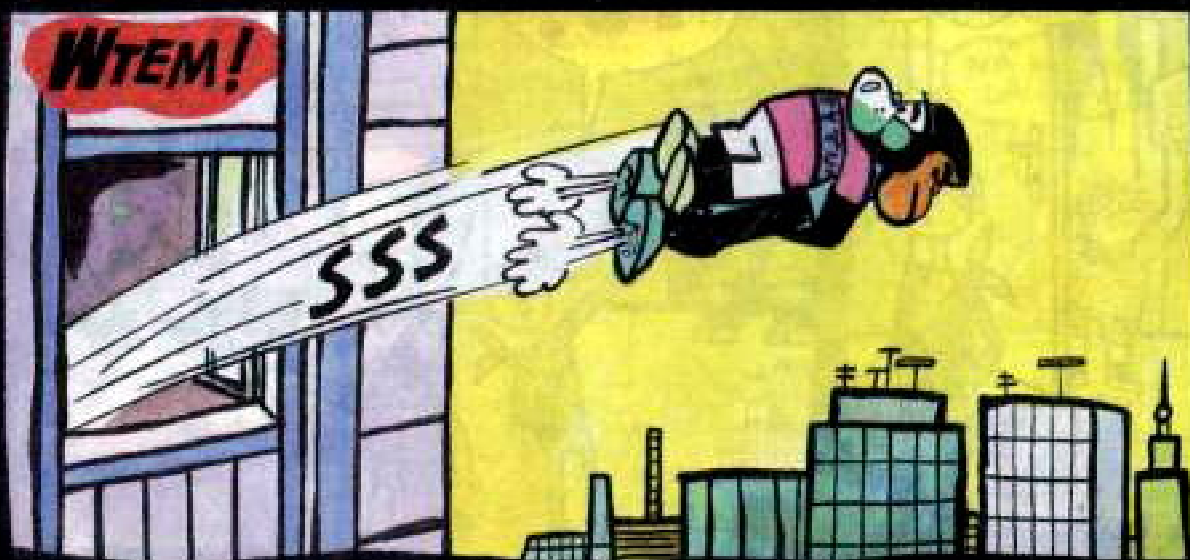
A MNIE SIĘ DZIESIĘCIO!...


A KUKU! TU JESTEM! MOŻEMY WRACAĆ. OBEJRZAŁEM WSZYSTKO I DOSTAŁEM SIEBIE NA PAMIĄTKĘ.
!


MOŻNA SIĘ Z NIM BOKSOWAĆ...
BAM!


MOŻNA NA NIM PŁYWAĆ...


MOŻE SŁUŻYĆ JAKO FOTEL...


WTEM!
SSS


POLEGIAŁ W LEWO...
RACZEJ W PRAWO!


SSS
BIURO PODRÓ


CAŁE WAKACJE MAM UCZYĆ SIĘ GEOGRAFII, A TU PROSZĘ – » POZNASZ POLSKĘ W 5 DNI «
BIURO PODRÓ
POLSKA W 5 DNI!


PRZYŁĄCZĘ SIĘ DO WYCIECZKI I JUŻ PO PIĘCIU DNIACH MOGĘ ZDAWAĆ EGZAMIN Z GEOGRAFII.


GRUNT TO POMYSŁ!


NA LEWO WIDZIMY POZNAŃ, NA PRAWO CZĘSTOCHOWĘ...


WIDZIMY, ALE NIE WSZYSCY.


LOOK, STANLEY, TU GDZIE PRZED EMIGRACJĄ PAŚLIŚMY KROWY, TERAZ STOI HUTA SZKŁA.


ECZKA
HOTEL
MILENIUM


PANA BAGAŻ, SIR?
O, JA PODRÓŻUJĘ TYLKO Z KSIĄŻECZKĄ CZEKOWĄ.
TYTUS


KIEROWNIKU, TEN MAŁY KUDŁATY TO MILIONER, PODRÓŻUJE BEZ BAGAŻU, KUPUJE NA MIEJSCU, CO MU POTRZEBA.
DAJCIE MU NAJDROŻSZY APARTAMENT.


JEŚLI PAN CZEGOŚ SOBIE ŻYCZY, PROSZĘ DZWONIĆ. KĄPIEL PRZYGOTOWANA.
SENKJU, HARASZO, MERSI!


WŁAŚCIWIE ŻYCIE POPRAWKOWICZA JEST CAŁKIEM ZNOŚNE.


PRZYNIOSŁEM PANU ŚWIEŻE KOSZULE, GARNITUR ... KOLACJĘ RACZY PAN ZJEŚĆ W RESTAURACJI CZY W ŁÓŻKU?..
RACZEJ W ŁÓŻKU.


CO ROK BĘDĘ POPRAWKOWICZEM!


RANKIEM.
LADIES AND GENTLEMEN, JEDZIEMY TERAZ DO WIELICZKI, JEDNEJ Z NAJSTARSZYCH W EUROPIE KOPALNI SOLI.


...ZE WSZYSTKICH STRON OTACZAJĄ NAS ŚCIANY SOLI.


RZECZYWIŚCIE, TA ŚCIANA JEST SŁONA...


... TA TEŻ.


A WODA?


WTEM!
CHLUP!


WODA TEŻ SŁONA.


DUCH KOPALNI, SOLNIK!


NIE ZOSTAWIAJCIE MNIE SAMEGO!

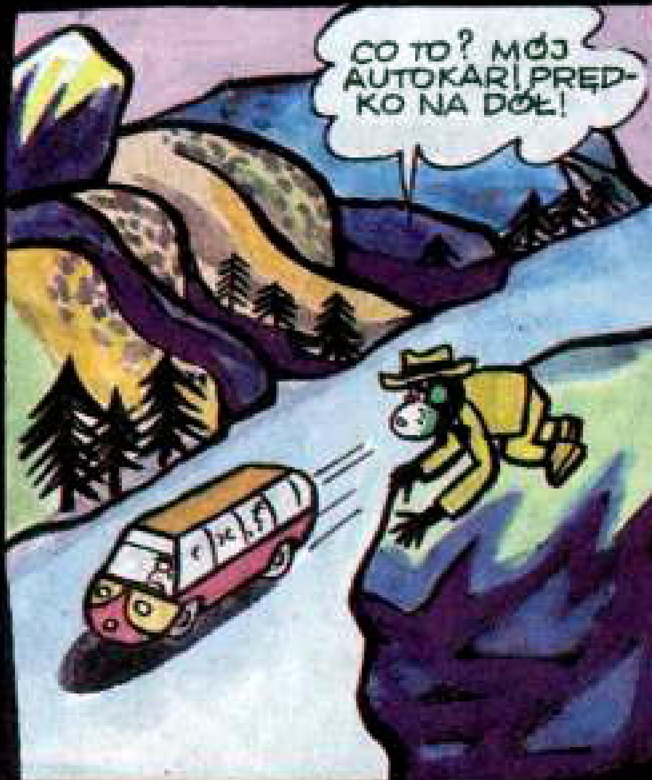

STASZICA
SAME KOMORY, A GDZIE WYJŚCIE?
KOMORA KRASNOLUDKÓW
KOMORA SIENKIEWICZA
KOMORA BARĄCZA


ALE KTOŚ MIAŁ POMYSŁ, W JEDNYM MIEJSCU ZGROMADZIĆ TYLE SOLI!


NARESZCIE ŚWIEŻE POWIETRZE! NIE CHCIAŁBYM BYĆ KRETEM.


KRAJOBRAZ JAK Z WESTERNU.


Z TEJ SKAŁY POWINIENEM ZOBACZYĆ DROGĘ DO WARSZAWY.


CO TO? MÓJ AUTOKAR! PRĘDKO NA DÓŁ!


ALE JAK? ZA ŻADNE SKARBY NIE SKOCZĘ W TĘ PRZEPAŚĆ!


TYMCZASEM ROMEK I ATOMEK SZUKAJĄ TYTUSA.
ZNUDZIŁY MI SIĘ TE CIĄGŁE POSZUKIWANIA TYTUSA, SKONSTRUOWAŁEM WYKRYWACZ TYTUSA.
WYGLĄDA NIEPOZORNIE.


WŁĄCZAM WYKRYWACZ I JEŚLI PROMIEŃ NATRAFI NA TYTUSA, APARACIK WYDA DŹWIĘK.


TAM!
TY... TY... TY...


TU, ZA PARKANEM!
TY, TY... TY, TY... TY...


TO NIE TYTUS, LECZ JAKIŚ CHŁOPIEC GRA W KAPSLE! DO NICZEGO TEN TWÓJ APARACIK!
BO ZAMIAST NA WYGLĄD ZEWNĘTRZNY NASTAWIŁEM GO NA CHARAKTER TYTUSA.
?
TY, TY... TY, TY. TY, TY...


PRZEŁĄCZAM NA WYGLĄD ZEWNĘTRZNY.
TUS... TUS...


MUZEUM
ZOOLOGICZNE
JEST W TYM BUDYNKU.
TUS, TUS!


CHA, CHA, MOŻESZ ODDAĆ NA ZŁOM TEN WYNALAZEK.
TUS-TUS


SZYMPANS


GDZIE JA MAM GŁOWĘ? PRZECIEŻ WYSTARCZY TYLKO USTAWIĆ APARACIK RÓWNOCZEŚNIE NA CHARAKTER I WYGLĄD ZEWNĘTRZNY TYTUSA.


TY-TUS TY-TUS


ALE CIĘ ODRZUCIŁO! Z WARSZAWY AŻ NA MACZUGĘ HERKULESA.
TAK... ODRZUCIŁO MNIE!


ZAKŁADAJ ODRZUTKĘ. LECIMY DALEJ.
A TO CO?


SMYCZ - NIEROZŁĄCZKA. WOLIMY ZABEZPIECZYĆ SIĘ NIŻ SZUKAĆ CIĘ PO CAŁEJ POLSCE.


MINĄŁ DZIEŃ.
POWIEDZ, TYTUS, NAD CZYM TERAZ LECIMY?
AAA...
AAA... AZOTY W PUŁAWACH, ŚWIETNIE!


A TO JAKA FABRYKA?
TA?..TA...TA...
TA... TARNOBRZEG! KOMBINAT SIARKOWY, WSPANIALE!


A TERAZ POD NAMI CUKROWNIA!
PRAWDZIWA?


CO ROBISZ? Z CUKRU NIE BĘDZIESZ ODPOWIADAŁ.




PYCHA!


TAK NIE WOLNO! JEŚLI CHCESZ, KUPIMY CI CUKIERKÓW.
JEŚĆ CUKIERKI Z TOREBKI, A JEŚĆ GÓRĘ CUKRU, TO RÓŻNICA!


Lądujcie
NIEDOBRZE MI!
PRZECUKRZYŁEŚ SIĘ! TERAZ MUSISZ ZJEŚĆ SOLI DLA RÓWNOWAGI.
TYTUS


NIE SOLI, LECZ MĄKI, JAJEK, RODZYNEK, MLEKA...
TUS


... POSADZIMY GO TERAZ PRZY OGNISKU, ZROBI MU SIĘ W BRZUCHU PLACEK I BĘDZIE ZDROWY.


PO CHWILI.
TYTUS, TWOJA KOLEJ. PRZYNIEŚ CHRUST.


JEŚLI ODEJDĘ OD OGNISKA, TO PRZEZIĘBI MI SIĘ CIASTO W BRZUCHU.
TUS


... IDZIE TYTUS PO LESIE, PO LESIE, PO LESIE ... CHRUST NA OGNISKO NIESIE, ... ESIE BĘC!


WTEM!
O RETY, BIZON!




CHA,CHA! BIZON! OBEJRZYJ MNIE Z DRUGIEJ STRONY. JESTEM ŻUBRO-KROWĄ.


POPIELNO
INSTYTUT GENETYKI I HODOWLI ZWIERZĄT
PAN
RADZĘ CI, UCIEKAJ. JEŚLI CIĘ ZŁAPIĄ, ZROBIĄ CI ZASTRZYK ALBO ZAMIENIĄ W TARPANA.


UCIEKAJMY! TU ZE ZWIERZĄT ROBIĄ KRZYŻÓWKI NIE CHCĘ BYĆ POKRATKOWANY.


STÓJ, SPECJALNIE TU PRZYLECIELIŚMY, ŻEBY CI POKAZAĆ NAUKOWĄ HODOWLĘ!


I TY MOŻE ZOSTANIESZ NAUKOWCEM. BĘDZIESZ HODOWAŁ NOWE GATUNKI ZWIERZĄT.
NIE WYOBRAŻAM SOBIE TYTUSA JAKO NAUKOWCA.
SZAROLEZY


A JA SOBIE SIEBIE WYOBRAŻAM...


PO WIELOLETNICH DOŚWIADCZENIACH UDAŁO MI SIĘ SKRZYŻOWAĆ KURĘ Z KROWĄ. KROWOKUR DAJE DZIENNIE CYSTERNĘ MLEKA I ZNOSI JAJA GIGANTY.


WSPANIALE, WOBEC TEGO POWTÓRZ SOBIE »POJEZIERZE MAZURSKIE« ZE STR. 186.
GEOGRAFIA
TYTUS

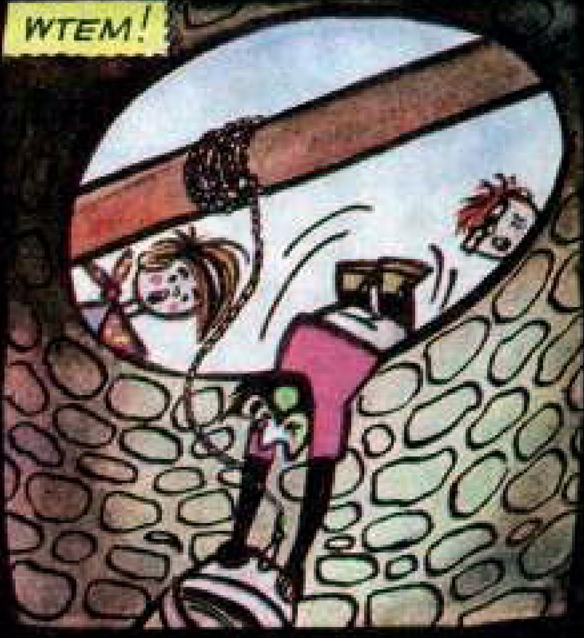

MINĄŁ TYDZIEŃ I OTO WIDZIMY CHŁOPCÓW LECĄCYCH POD 19° DŁUGOŚCI GEOGR. WSCH. I 54° SZEROKOŚCI PÓŁNOCNEJ.


ZBLIŻAMY SIĘ DO KOŃCA NASZEJ WYPRAWY NAUKOWO - POPRAWKOWEJ. W MALBORKU ZROBIMY TYTUSOWI GENERALNĄ PRÓBĘ EGZAMINACYJNĄ.
I BEZ TEGO WIESZ, ŻE NIC NIE UMIE.

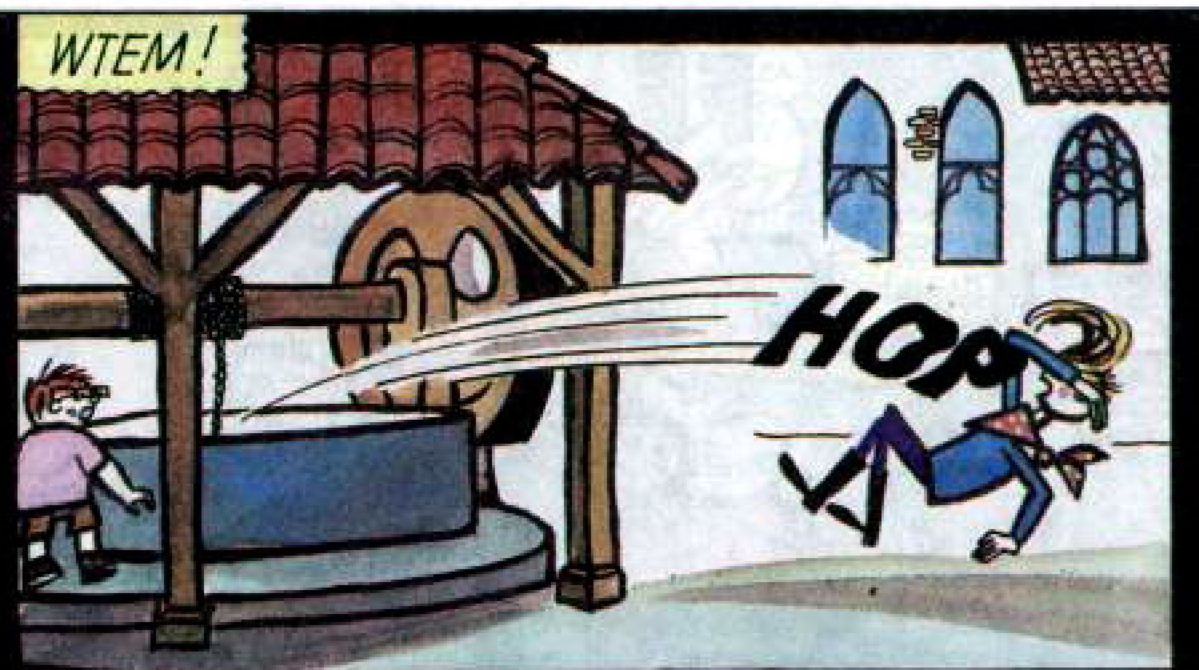

UF, ALE UPAŁ!


» ŚWIEŻA WODA SIŁY DODA «


POPUŚĆ ŁAŃCUCH, NIE MOGĘ WYCIĄGNĄĆ KUBŁA.


WTEM!


HOP! HOP!
NIC CI SIĘ NIE STAŁO?


WTEM!
HOP!


ROMKU, CO TO BYŁO?
DOSTAŁEM ECHEM.


CO TO ZA LOCH?
?


ODKRYŁEM TAJNĄ PRACOWNIĘ ALCHEMIKA.


FE, ? KOMARY
MIKSTURA Comarum


»MONDRALICUM ALERGICUM« – WZMACNIA UMYSŁ, DZIAŁA 20 PACIERZY.*
*1 PACIERZ = 100 GODZIN.


RYZYK-FIZYK! ALBO PO TYM ZMĄDRZEJĘ, ALBO...


HOP, HOP! WYCIĄGAJCIE MNIE!


NO, WIESZ! MAMY ROBIĆ GENERALNĄ POWTÓRKĘ, A TY WPADASZ SOBIE DO STUDNI.


KOŁOWRÓT, CZYLI DŹWIGNIA DWUSTRONNA – $P = \frac{Q \cdot q}{r}$
IDZIEMY DO ZAMKU.
?

O, SKLEPIENIE WACHLARZOWE, CZYLI PALMOWE, GOTYK, XIV WIEK. NALEŻY DO TYPU SKLEPIEŃ GWIAŹDZISTYCH...

?

?

ZACZYNAMY PRÓBĘ GENERALNĄ EGZAMINU. CZY JEST W POLSCE PUSTYNIA?

TAK. NAJWIĘKSZY PŁAT PIASZCZYSTY, PUSTYNIA BŁĘDOWSKA, 32 KM² 4572533065292147-54329881543523 ZIAREN PIASKU.

MINĘŁA GODZINA

ATOM, ON WIE WIĘCEJ OD NAS!

WIDZISZ, A MÓWIŁEŚ, ŻE NIC Z NIEGO NIE BĘDZIE. NIE UMIAŁ I NAGLE - BOMBA WIEDZY!

LEĆMY JUŻ NA TEN HEL, NIM ELIKSIR PRZESTA...

TUS

CO PRZESTANIE?

NIC, NIC.


JUŻ WIDAĆ PÓŁWYSEP!
LEĆMY SZYBCIEJ, BO MOŻE BYĆ ZA PÓŹNO.
BĘDZIEMY NA CZAS... NIE MARTW SIĘ, PIĄTKĘ MASZ ZAPEWNIONĄ.


ZA 15 MINUT PRZESTANIE DZIAŁAĆ ALERGEN MĄDROŚCI, A PANA JESZCZE NIE MA.


NIECH MNIE PAN NATYCHMIAST **PYTA!**


WITAJCIE, O, JAK UROŚLIŚCIE!
BŁAGAM, NIECH MNIE PAN JUŻ PYTA!


CIESZĘ SIĘ, ŻE TAK PRAGNIESZ ODPOWIADAĆ. WOBEC TEGO... POWIEDZ MI... CO WIESZ O BAŁTYKU?


BAŁTYK- MORZE SZEL-
FOWE; POWIERZCHNIA
385 000 KM^2; ŚREDNIA
GŁĘBOKOŚĆ 86 M. MA-
KSYMALNA 459 M; ZA-
SOLENIE OD 2,5‰ NA
PÓŁNOCY DO 10‰ NA
POŁUDNIOWYM ZACHO-
DZIE; ZATOKI: BOTNIC-
KA, FIŃSKA, RYSKA...


DOSYĆ, PIĘKNIE. A TERAZ DRUGIE PYTANKO. CO TO JEST IZOTERMA?
IZOTERMĄ NAZYWAMY W METEOROLOGII LINIE NA MAPIE KLIMATYCZNEJ.


O RETY, JESZCZE TYLKO PÓŁ MINUTY DZIAŁANIA ALERGENU!


PYTANKO OSTATNIE. Z CZEGO SŁYNIE TUROSZÓW?
TURO... TURO... Z **TURÓW!**
?


CHA, CHA! NA JEDNO PYTANIE NIE ODPOWIEDZIAŁEŚ, ALE ZDAŁEŚ. GRATULUJĘ.


HURA!
WIWAT!


A WIDZISZ, ROMKU, MÓWIŁEM CI, ŻE NASZA PRACA NIE PÓJDZIE NA MARNE.
ŚWIETNIE, WSZYSCY TRZEJ BĘDZIEMY W NASTĘPNEJ KLASIE!


PANOWIE, TEN BAŁTYK TO WŁAŚCIWIE JEZIORO CZY OCEAN?


?
MDLEJĘ! WODY!


KONIEC

